

Zgórzak, Michał

Grzegorz z Arezzo i jego komentarz do Farsalii Lukana

Analecta 3/2(6), 123-135

1994

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



GRZEGORZ Z AREZZO
I JEGO KOMENTARZ DO FARSALII LUKANA

„Bella per Emathios plus quam civilia campos,
Iusque datum sceleri canimus, populumque potentem
In sua victrici conversum viscera dextra,
Cognatasque acies, et rupto foedere regni
Certatum totis concussi viribus orbis
In commune nefas, infestisque obvia signis
Signa, pares aquilas et pila minanta pilis.
Quis furor, o cives, quae tanta licentia ferri
Gentibus invisus Latium praebere cruorem!
Cumque superba foret Babylon spolianda tropaeis
Ausoniis umbrae erraret Crassus inulta,
Bella geri placuit nullos habitura triumphos?”¹

(„Wojny większe od domowych śpiewam – te, co sięgły Pół
Ematyjskich; prawo też, które zbrodni przydano; i naród potężny,
który zwycięską prawicę w trzewia własne zwrócił; i bratnie szyki
wojsk; i niegodziwość powszechną, którą umocniono wszystkimi
siłami strwożonego świata, złamawszy pierwiej współrzędów
przymierze; i chorągwie naprzeciw niespokojnym chorągwiom
idące; orły legionów bliźniacze; i pociski pociskom grożące.

Jakiż to szął, obywatele, jak straszna bezkarność miecza, by
Lacjum krew swą oddawało nienawistnym ludom!

I w ten czas, gdy Babilon dumny z auzońskich trofeów, winien
być zniszczony, a cień Krassusa nie pomszczony błędzi, wam
spodobało się toczyć wojny bez żadnej na tryumfy nadziei?”²

Zatrzymajmy naszą uwagę na tych dwóch ostatnich zdaniach z *Farsalii*.
Pierwsze z nich stanowi pełne tragizmu i poetyckiej ekspresji wezwanie do
współobywateli, drugie zaś jest niezwykle wymownym pytaniem o sens wojny

domowej – wojny, w której zwycięstwo nikomu nie przypadnie w udziale. Gwoli ścisłości, ten fragment dzieła Marka Anneusza Lukana powinniśmy zacytować od wersu 1 do 33 („Contigit: alta sedent civilis volnera dextrae”), albowiem w tej właśnie początkowej części słynnego prooemium swego poematu *De bello civili libri decem* (zwanego popularnie, za sugestią samego Lukana – *Farsalia* /*tac. Pharsalia*/) naszkicował autor temat i cel utworu o wojnie, której skutkiem prawdziwym było nie tyle zwycięstwo stronnictwa cezariańskiego, ile, przede wszystkim, niespotykane dotąd wyniszczenie Italii i prowincji, ludzkie cierpienia i upadek republiki. W wersach 1–7 przedstawił Lukan cel artystyczny poematu. W jego osiągnięciu, jak wiemy, posłużył się nowatorstwem środków wyrazu poetyckiego oraz wykorzystał swoją głęboką znajomość filozofii (zwłaszcza stoickiej), retoryki, medycyny, geografii, nauk przyrodniczych, meteorologii, astronomii oraz zagadnień społeczno-politycznych. Wersy 8–33 zarysowują z kolei etyczny, polityczny i dydaktyczny cel epopei – potępienie wojny domowej oraz wyjaśnienie jej przyczyn: społecznych, politycznych i psychologicznych. Tak właśnie szeroko zakrojony przez autora cel utworu oraz jego wydźwięk moralny zdecydowały, w moim przekonaniu, o powodzeniu dzieła Lukana w czasach starożytnych oraz o jego późniejszej recepcji w wiekach średnich i okresie szeroko rozumianego Odrodzenia. Dodatkowym powodem był z pewnością, odziedziczony przez Lukana po Senecie (choć, zaznaczymy, twórczo przetworzony), stoicyzm, widoczny, między innymi, w wyeliminowaniu obecnego w tradycyjnej epopei aparatu bogów, i zastąpieniu go przez Fatum i Fortunę, co znacznie bliższe było światopoglądowi chrześcijańskiemu niż politeistyczny świat eposów Homera, Wergiliusza, czy Stacjusza. Lukan reprezentował w oczach swych średniowiecznych i humanistycznych komentatorów dorobek starożytności *in extenso*: z jednej strony poetycki geniusz, z drugiej zaś filozoficzną mądrość i encyklopedyczną wiedzę. Nie jest przypadkiem, iż przy objaśnianiu *Farsalii* korzystano nader często z dzieł starożytnych i średniowiecznych encyklopedystów, takich jak Marek Terencjusz Warron, Waleriusz Maksymus, czy Kasjodor. Dzieło Lukana nadawało się również znakomicie do spożytkowania w celach dydaktycznych, moralnych i politycznych dzięki niezmiennej aktualności jego tematyki, przedstawionej z niezwykłą wyrazistością i dość znacznym obiektywizmem, co wyrażało się, między innymi, w krytyce trzech podstawowych filarów państwa rzymskiego: *triumviri, senatus, populus*. Ponadto, po trzynastowiecznym odrodzeniu myśli Arystotelesa, zafascynowani filozofią Stagiryty, komentatorzy *Farsalii* spostrzegli, jak się wydaje, iż poglądy Lukana znakomicie współgrają z przedstawioną w *Polityce* krytyką trzech ustrojów: *monarchii, oligarchii i demokracji*. Dodatkowym bodźcem do komentowania Lukana mógł być fakt, iż podobnie jak Arystoteles, upatrywał on przyczynę złych zjawisk w życiu społecznym w odstępstwie od tradycji i odziedziczonego po przodkach prawa.

Przepisywano zatem Lukana i objaśniano już od czasów wczesnego średniowiecza, początkowo, przede wszystkim, w Irlandii i w Wielkiej Brytanii.

Potwierdza to, pochodząca z VIII w. wzmianka Alkuina, który w swoim wierszowanym katalogu biblioteki w York, wśród największych dzieł przejętych ze starożytnego Rzymu, Grecji, Izraela i Afryki, wymienia także: „(...) quae (scripserunt) Maro Virgilius, Statius, Lucanus”³. W wiekach późniejszych komentowano Lukana, przede wszystkim, we Włoszech i we Francji, w której znanym ośrodkiem studiów nad Lukanem i jego dziełem był Orlean⁴.

Tak teksty *Farsalii*, jak scholia oraz komentarze do niej trafiały również do biblioteki krakowskiej Alma Mater, gdzie do naszych czasów przetrwało ich siedem. Najstarszym rękopisem jest rękopis z XI w., kodeks pergaminowy, z którego zachowały się obecnie jedynie 4 karty, zawierające fragmenty księgi IX *Farsalii*, wersy 520–736⁵. Następnie według kolejności chronologicznej wymienić należy:

- Kodeks pergaminowy z wieku XIV, zawierający 124 karty. Jest to tekst *Farsalii* opatrzoney passim glossami marginalnymi i interlinearnymi z dołączonymi dwiema kartami mniejszego formatu, na których znajdują się kopie dokumentów Roberta, króla Sycylii oraz dokumenty kancelarii koronnej. Na karcie 123 znajdujemy adnotację: „Finito libro, sit laus, gloria Cristo (...)” oraz podpis „Magister Nicolaus nomine Felis”⁶;
- Kodeks pergaminowy z przełomu wieku XIV i XV, pisany różnymi rękami, zawierający 130 kart. Na kartach 39–90 znajduje się *Commentum super Lucanum*, którego początek brzmi: „Intencio Lucani est civilem bellum describere”. Oprócz tego, na pozostałych kartach rękopis zawiera: *Radulphi a Longo Campo Commentaria in Anti-Claudianum*, *Commentum Virgilii Aeneidorum* oraz *In libros 'De amicitia' Marci Tullii Ciceronis*⁷.

Pozostałe cztery rękopisy to kodeksy papierowe, pochodzące z wieku XV. Trzy z nich zawierają tekst *Farsalii* wraz z glossami:

- Pierwszy z rękopisów składa się ze 190 kart. Karty 1–100 zawierają *Lucani PHARSALIA cum glossis marginalibus et interlinearibus* z dopiskiem na końcu: „Explicit Lucanus”. Oprócz tekstu *Farsalii* w kodeksie spotykamy: *Publii Papinii Statii 'Achilleidos' libri cum glossis* oraz *Divinarum historiarum liber*. Na kartach pergaminowych na początku i przy końcu znajduje się uszkodzony akt notarialny z r. 1417. Na oprawie rękopisu inną ręką zostało dopisane: „Magistri Iohannis de Iuniuladislavia Lucani decem libri, Stacii Achilidem cum aliis”⁸;
- Drugi rękopis składa się ze 160 kart. Zawiera on: *Lucani PHARSALIA cum glossis marginalibus et interlinearibus*. Początek rękopisu: „Lucii (sic!) Annei Lucani poete, liber I incipit”. Na końcu dopisek: „Amen. Deo gracias”. Na karcie puste na początku przeczytać możemy uwagę sporządzoną czerwonym atramentem: „Liber Facultatis arcium Studii Cracoviensis” oraz informację, że rękopis został zakupiony przez tęże *Facultas arcium* w roku 1467⁹;

– Trzeci z omawianych rękopisów składa się ze 108 kart. Zawiera on: *Lucani PHARSALIA*. Na końcu karty 106 znajdujemy dopisek: „Explicit Lucanus per manus Iacobi Pruteni”¹⁰.

To zestawienie rękopisów, w których znajdujemy tekst *Farsalii* wraz z marginalnymi i interlinearnymi przypisami pozwala nam na potwierdzenie tezy, iż również w Akademii Krakowskiej rozwijały się coraz intensywniej, począwszy od XIV w., badania nad historią starożytną, w których znaczącą rolę pełniły starożytne poematy epickie: Wergiliusza, Stacjusza i Lukana. Takie zestawienie autorów oraz fakt, iż obok dzieł epiki rzymskiej znajdujemy w tych samych kodeksach typowe dla wczesnego średniowiecza *Divine historie* świadczy o tym, że chciano już nie tylko poznawać historię starożytną, ale także wyrabiać sobie o niej samodzielny sąd na podstawie dzieł o odmiennych tendencjach światopoglądowych. A zatem – obok opartej na *Biblii Historii świętej* – czytano również czerpiący z greckiej mitologii utwór Stacjusza *Achilleida*, obok przyzyskiej i procesarskiej *Eneidy* Wergiliusza, studiowano także utwór poety, który może najbardziej Rzym ukochał, lecz był jednocześnie jego największym krytykiem – *De bello civili* Lukana.

Wśród wszystkich rękopisów zachowanych w Bibliotece Jagiellońskiej, a związanych z poematem epickim Lukana, największe zainteresowanie budzić musi jednak, nie wymieniony przeze mnie dotychczas, kodeks o sygnaturze 497. Nie jest to bowiem tekst *Farsalii*, opatrzony bardziej lub mniej obszernymi glossami marginalnymi, czy interlinearnymi, lecz obszerny komentarz do pierwszych pięciu ksiąg dzieła Lukana. Jest to kodeks papierowy, napisany po łacinie. Datę jego przepisania w Polsce szacuje się na lata 1450–1460. Autorem owego *Commentum in Marci Annaei Lucani De bello civili libros I–V* jest Gorus de Aretio. Pełen tekst komentarza tego autora tzn. do wszystkich dziesięciu ksiąg *Farsalii* znajduje się w Wiedniu. Informację o tym podaje nam Mario Emilio Cosenza w tomie II swojego *Słownika*¹¹, gdzie na stronie 1654 znajdujemy również wzmiankę, iż ów kodeks o sygnaturze 222, zawierający komentarz do poematu Lukana na kartach 1 recto–112 verso, został napisany w wieku XIV. Tego samego kodeksu dotyczy adnotacja A. Hübla na stronie 243 jego *Catalogus codicum manu scriptorum qui in Bibliotheca monasterii Beatissimae Mariae Virginis Ad Scotos Vindobonae servantur*, wydany w Wiedniu i Lipsku w r. 1899.

Jednokolumnowy rękopis krakowski został przepisany jedną ręką, którą spotykamy również w kodeksie o sygnaturze 42, zawierającym drobne dzieła i dokumenty, wśród nich mowy i listy humanistów włoskich (m.in. dzieło Francesco Petrarcki pt. *De oboedientia ac fide uxoriam*). Według obecnego stanu badań, nie udało się ustalić niczego na temat wcześniejszych posiadaczy komentarza do *Farsalii*, ani też o sposobie w jaki dotarł do Biblioteki Uniwersytetu Krakowskiego.

Tekst komentarza jest, na ogół, dobrze czytelny. Trudności w jego odczytywaniu spowodowane są uszkodzeniami zewnętrznymi fragmentów rękopisu i dość znaczną ilością, pozostawionych przez pisarza, błędów gramatycznych i ortogra-

ficznych. Dla przykładu, można podać, iż niemal zawsze posługuje się on formą *impator* lub (częściej) *imparator* zamiast prawidłowej: *imperator*. Tego rodzaju niedogodności nie mogą jednak przesłaniać wartości merytorycznej komentarza. Jego lektura przekonuje nas, iż zawiera on tekst mogący wnieść wiele nowego do wiedzy z zakresu historii nauk społecznych, przede wszystkim na temat prądów intelektualnych epoki wczesnego humanizmu. Ponadto widać, iż jego autor był człowiekiem o wyrobionym światopoglądzie i o szerokiej wiedzy z zakresu filozofii, retoryki, poetyki, filologii, wiedzy polityczno-społecznej, prawa, geografii, historii oraz nauk przyrodniczych.

Wiadomości o autorze komentarza są niestety dość skąpe, mimo, iż nawet na podstawie tych nielicznych jakie posiadamy, możemy stwierdzić, że należał on do elity intelektualnej przełomu XIII i XIV w. Przede wszystkim wiemy, iż pochodził z Arezzo (starożytnego Arretium /Aretium/ – ojczyzny Gajusza Cynliusza Mecenasasa, opiekuna Horacego), które już w czasach antycznych słynęło jako najbogatsze z dwunastu miast tworzących ligę etruską, znane z wyrobu broni i znakomitej ceramiki. W średniowieczu zaś i w okresie wczesnego Odrodzenia było Arezzo trzecim, obok Florencji i Perugii, najsilniejszym ośrodkiem nowotworzących się prądów humanistycznych. Warto przypomnieć w tym miejscu, iż właśnie z Arezzo pochodzili tacy pisarze, jak: Guittone d'Arezzo – trzynastowieczny poeta, będący, podobnie jak później Dante Alighieri, pod wpływem poetyckiej szkoły sycylijskiej i liryki prowansalskiej, Angelo d'Arezzo – czternastowieczny filozof awerroista, Leonardo Bruni – żyjący na przełomie XIV i XV w. autor, wzorowanych na Liwiuszu i Cyceronie, *Historiae florentinae*, a przede wszystkim, największy obok Dantego poeta włoskiego Odrodzenia – Francesco Petrarca.

I chociaż nie wiemy, gdzie włoski komentator Lukana spędzał swe dorosłe życie (przydomek de Aretio sugerować może, iż raczej z dala od swego miejsca urodzenia), to z pewnością intelektualny klimat tokańskiego miasta oraz niezwykłej wagi wydarzenia polityczne, społeczne i ekonomiczne, jakie zachodziły wówczas we Włoszech (Arezzo pozostawał już wtedy w orbicie wpływów Florencji) musiały wywrzeć znaczący wpływ na kształtowanie się osobowości i światopoglądu autora *Commentum in Marci Annaei Lucani De bello civili libros I–V*. Słownik biograficzno-bibliograficzny Cosenzy podaje nam informację o różnych wersjach jego imienia. Był on zatem znany, zarówno pod wersją łacińską, jako: Gorus de Aretio lub Gerius Aretinus, jak też pod włoską, jako: Goro d'Arezzo, Geri d'Arezzo lub Gregorio d'Arezzo. W dalszym ciągu swych rozważań będę posługiwał się, na ogół, przede wszystkim ze względów deklinacyjnych, spolszczoną wersją jego imienia: Grzegorz z Arezzo. Wspomniałem już, że rękopis wiedeński datowany jest na XIV w. Z kolei Coluccio Salutati w swojej *Historia linguae latinae* przekazał nam informację, że Gorus de Aretio był promotorem studiów klasycznych we Włoszech, oraz autorem *Satyr* i *Listów* wzorowanych na Pliniuszu Młodszym, napisanych w końcu XIII stulecia. Na tej podstawie stwierdzić możemy, że autor krakowskiego komentarza do *Farsalii* Lukana żył na

przełomie XIII i XIV w., a swoje *commentum* napisał jako człowiek już dojrzały i mający za sobą inne doświadczenia literackie inspirowane spuścizną starożytnych. Można w tym miejscu zaryzykować stwierdzenie, iż Grzegorz z Arezzo pochodził z tego samego pokolenia, co Dante Alighieri. W *Słowniku Cosenzy* znajdujemy ponadto informację, że Grzegorz utrzymywał bliskie stosunki z takimi humanistami, jak Lapo de Castiglionchio, Benvenuto d'Imola, a przede wszystkim – Francesco Petrarca, którzy chwalili jego styl, jako bliski klasycznemu. Musiał być dla nich Grzegorz z Arezzo kimś w rodzaju nauczyciela, jeśli się zważy, że twórczość tamtych pisarzy przypada już na wiek XIV. U Cosenzy znajdujemy ponadto adnotację: „Gregorio d'Arezzo – a Doctor of Law”. Grzegorz musiał z pewnością prowadzić jakąś działalność dydaktyczną. Świadczy o tym fakt, iż korespondował ze studentami. Dowodem tego jest zachowany po włosku list Lapusa Florentinusa Maiora: *Epistola o sia Ragionamento*, oraz przesłane do Grzegorza przez nieznanego studenta prawa ćwiczenie poetyckie – list napisany po łacinie heksametrem, opowiadający o polowaniu na zającą, a następnie o uczcie.

Współczesna bibliografia dotycząca Grzegorza z Arezzo, jego życia i działalności jest niezwykle skąpa. Jedynym dziełem dotyczącym jego twórczości, do którego udało mi się dotrzeć jest praca A. Ugoliniego pt. *Gregorio d'Arezzo e le sue rime*, wydana w Livorno w 1901 r. O ile wiadomości biograficzne o autorze krakowskiego komentarza czerpałem, przede wszystkim, z wydanego w Bostonie *Słownika* Mario Emilio Cosenzy, to informacje na temat zachowanych we Włoszech rękopisów, związanych z Grzegorzem z Arezzo, wy dobyłem z pracy Paula Oskara Kristellera¹².

Pierwszy z rękopisów pochodzi z Florencji. Znajduje się w „Catalogo analitico dei Manoscritti della Biblioteca Nazionale di Firenze”. Datowany jest na przełom XIV i XV w., zawiera 40 kart pergaminowych. Na kartach 29 verso–35 verso zapisane zostały *Regule ortographie prudentis viri Magistri Gori de Aretio*¹³. Sam tytuł *prudens vir Magister* nadany Grzegorzowi, świadczy o tym, iż był on człowiekiem cenionym, tak w środowisku intelektualnym swoich czasów, jak i u potomnych.

Drugi z rękopisów znajduje się w Rzymie, w „Fondo Palatino”, wśród tzw. *Codici Panciatichiani*. Napotykaemy tam na kodeks pergaminowy z wieku XIV, gdzie na kartach 123–125 przeczytać możemy *Gori de Aretio vocabula, regule parve*¹⁴.

Trzeci z kolei rękopis zachował się w Mediolanie, w „Società Storica Lombarda”. Zawiera on utwory pisarzy z XIV w. Według adnotacji Kristellera: „Writers of the 14th century. Zone de Magnale, Paul of Perugia, Geri of Arezzo”¹⁵. Interesujące jest to, iż pisarze ci tzn. Paweł z Perugii i Zoni z Florencji, podobnie jak Grzegorz z Arezzo komentowali Lukana. Wspomina o tym Cosenza w III i IV tomie swego *Słownika*.

Zoni z Florencji był ponadto komentatorem Wergiliusza oraz nauczycielem. Komentowaniem Lukana zaś zajmował się również, wymieniony wcześniej

przyjaciel Grzegorza – Benvenuto d’Imola. Znaczący jest fakt, iż spod jego ręki wyszedł także, pisany po włosku, komentarz do dzieła Waleriusza Maksymusa: *Detti e fatti memorabili*.

Krótką wzmiankę o Grzegorzu z Arezzo znajdujemy również w wydanym w 1905 r. *Répertoire des sources historiques du Moyen Age* Ulysse Chevaliera. Wynika z niej, iż Grégoire d’Arezzo był żyjącym w XIV w. „chansonnier italien”. Chevalier wspomina również o zachowanych pod imieniem Grzegorza *Canzoni*, z których pierwsza przeznaczona była dla Salwiusza, lekarza z Ankonij, druga zaś dla Sennucio del Bene, co potwierdza także Cosenza: „Goro (Gregorio) d’Arezzo sent a *CANZONE* to Sennucius Florentinus”. Jak więc widzimy autor komentarza do Lukanowej *Farsalii* uprawiał również twórczość w języku włoskim.

Na podstawie posiadanych informacji bio- i bibliograficznych możemy stwierdzić, iż Grzegorz z Arezzo znany był w środowisku wczesnych humanistów, przede wszystkim, jako filolog i poeta, choć posiadał, tak charakterystyczne dla elity intelektualnej tego okresu wykształcenie prawnicze. Wszak niektórzy współcześni badacze, jak np. Walter Ullmann twierdzą wprost, iż wczesne Odrodzenie było, w przeważającej mierze, odrodzeniem prawa rzymskiego, a wczesny humanizm był humanizmem nie tyle literackim i artystycznym, ile, przede wszystkim, politycznym¹⁶. O zainteresowaniach prawno-ustrojowych i politycznych Grzegorza z Arezzo świadczy dobitnie komentarz jego autorstwa do *Farsalii* Lukana. Zainteresowania Grzegorza sięgają jednak znacznie głębiej – w *Commentum in Marci Annaei Lucani De bello civili libros I–V* podejmuje on również, obok tradycyjnych przy komentowaniu, problemów natury filologicznej i etymologicznej, zagadnienia świadczące o znajomości retoryki, poetyki, historii, historii religii i mitologii, etyki i szeroko rozumianej wiedzy o świecie. Zawarte w komentarzu, obszerne wiadomości z wielu dziedzin, świadczą o tym, iż Grzegorz z Arezzo traktował dzieło Lukana nie tylko jako starożytne kompendium wiedzy, ale także jako dogodny materiał do wszechstronnego zaprezentowania współczesnego mu stanu osiągnięć wielu dyscyplin naukowych. Imponująca jest, świadcząca o rozległej wiedzy i odczytaniu autora, przytaczana przez niego lista dzieł pisarzy starożytnych i wczesnośredniowiecznych¹⁷. Podaję ich kolejność według częstotliwości cytowania w odczytanej przeze mnie części rękopisu. Przede wszystkim, autor już na wstępie zaznacza, iż źródłem jego wiedzy są „veri historiographi”. Ogólnie rzecz biorąc w komentarzu Grzegorza zdecydowanie przeważają cytacje z dzieł autorów klasycznych. Cztery razy przytacza autor fragmenty utworu Owidiusza *Fasti*, trzy razy: fragmenty *Eneidy* Wergiliusza, *Epitome de Tito Livio* Lucjusza Anneusza Florusa i *Metamorfoz* Owidiusza, po dwa razy: *De vita Caesarum* Swetoniusza, *Ab urbe condita libri* Liwiusza i *Factorum et dictorum memorabilium libri IX* Waleriusza Maksymusa. Jeden raz występują cytacje z: *Historiarum libri VII adversus paganos* Pawła Orozjusza, *Rerum rusticarum libri III* Marka Terencjusza Warrona, *Rei Militaris Instituta* Flawiusza Renatusa Wegecjusza, *De consolatione ad Marciam* Seneki, z listu I z książki I *Epistularum*

Horacego, z *Satyr* Juwenalisa, z dzieła Kasjodora: *Institutiones divinarum et saecularium litterarum*, z *Listów* Pliniusza Młodszeo oraz z *Biblii* (*Księga Micheasza* lub *Izajasza*)¹⁸.

Sposób zapatrywania na zagadnienia polityczne i prawno-ustrojowe, a także obiektywizm i analityczny charakter wywodu wydają się również, według mnie, świadczyć o tym, iż autor komentarza znał dobrze dzieła, nie wymienionego wprawdzie w odczytanej przeze mnie części rękopisu, Arystotelesa, przede wszystkim zaś *Politykę*. Widoczne jest to w konsekwentnym wyodrębnianiu trzech elementów ustrojowych starożytnego Rzymu: *imperatores* dzierżących „monarchiam Romani imperii”¹⁹, *senatus* i *populus*. Wszystkie one zostaną poddane przez autora krytyce, w czym oczywiście podąża on konsekwentnie za Lukanem. Ustrojem najlepszym jawi się oparty o tradycję i prawo przodków ustrój dawnej „res publica”, w której „Roma per senatum et populum regebatur”²⁰. Krytyka Rzymu nie jest krytyką jego osiągnięć architektonicznych, czy artystycznych, o takim Rzymie Grzegorz z Arezzo mówi, przytaczając zdanie Kasjodora: „Tota Roma miraculum”²¹. Krytyka jego dotyka politycznej niewydolności imperium, które: „cecidit suo pondere”²². Poglądy takie musiały współgrać z tendencjami współczesnych Grzegorzowi humanistów, którzy poddawali surowemu osądowi „corruzione” ówczesnych Włoch. Dał temu wymowny wyraz Dante w początkowych wersach XXVI pieśni *Piekieł*, krytykując represyjny i skorumpowany system polityczny Florencji:

„Godi, Fiorenza, poi che se’ sí grande
che per mare e per terra batti l’ali,
3 e per lo’nferno tuo nome si spande!

Tra li ladron trovai cinque cotali
tuoi cittadini onde mi vien vergogna,
6 e tu in grande orranza non ne sali.”²³

W nowym przekładzie Tomasza Łubieńskiego:

„Ciesz się, Florencjo, boś taka potężna,
że skrzydła twoje biją nad morzem i lądem;
3 a imię twoje przez piekło się niesie!

Pośród złodziei odnalazłem pięciu
obywateli twoich, sam wstydzę się za nich,
6 ty również nie masz powodu do chwały.”²⁴

Warto w tym miejscu wspomnieć o celach, jakie przyświecały samemu Grzegorzowi z Arezzo przy pisaniu komentarza do *Farsalii* Lukana. Mówi o nich autor już na samym początku z charakterystyczną dla scholiastów i komentatorów średniowiecznych, pokorą i wątpliwościami, co do swego obiektywizmu i możliwości poznania prawdy historycznej:

„Dignum putans et antiquorum doctus laboribus, posteris pro labore ego Gorus existimavi Lucanum exponere ut que audiendo vel legendo didiceram, iunioribus tradam. Ergo historialia et poeticalia noscere cupientes siquid in hoc utile est deo gracias agam a quo omne bonum est. Sed errori vel defectui parcant. In nullo enim deficere nec errare divinum est potius quam humanum.”²⁵

Jak zatem widzimy, pierwszym ważnym celem komentatora jest zgromadzenie i przekazanie swojej wiedzy na temat poematu Lukana i jego treści potomnym. Jest to więc cel naukowo-dydaktyczny. Dydaktyzm komentarza zostaje podkreślony poprzez przedstawienie krótkiego życiorysu Lukana, z którego odbiorca tekstu może wynieść przekonanie, iż był on nie tylko znakomitym poetą, ale również walczącym z tyranią Nerona patriotą:

„In principio audienda sunt aliqua de autore, de materia libri et de ipsius intencione finali. Lucanus fuit primo Cordubensis cuique patruus vir Seneca fuit. Unde cum civitas Corduba rebellasset Romanis, unita et capta fuit a Nerone et ipse Lucanus et Seneca Romam captivi sunt ducti. Quoniam Seneca in magistrium electus est Neronis et honoratus est primo, domum eligere sibi mortem est coactus ipsius crudelitate Neronis cui voluptas erat occidere bonos viros. Lucanus ut famam compararet animum ad silendum applicuit. Sed cum Nero cognosceret aliqua in libris suis scripta ut in principio paret, fecit ipsius linguam evelli eumque in ignem proici. Eoque liber neque correptus neque completus est. Dictus autm Lucanus quasi luctum canens. Nam inter ceteros poetas eluxit.”²⁶

Już z tego fragmentu wywnioskować możemy, iż Grzegorz z Arezzo darzył Lukana wielkim szacunkiem: jako politycznego męczennika zbuntowanego przeciw samowładztwu Nerona – nieludzkiego tyrana, odczuwającego przyjemność w mordowaniu ludzi szlachetnych i wybitnych, jak np. Seneka, oraz jako największego z poetów, którego talent rozbłysł wśród innych twórców starożytnych. W tym fragmencie również, Grzegorz, ze znamienym dla encyklopedystycznej tradycji wczesnego średniowiecza upodobaniem do etymologii, wyjaśnia pochodzenie imienia Lucanus. Pochodzi ono, wedle niego, bądź od słowa *luctus*, związanego z żałobną tonacją dzieła Lukana o wojnie domowej, bądź też od słowa *lux*,

co może oznaczać zarówno blask poezji Lukana, jak też i blask ognia, w którym jakoby miał splotać, skazany na śmierć przez Nerona.

W tej pierwszej części swego komentarza, tłumaczy również Grzegorz czytelnikowi konstrukcję poematu, który wedle niego, podobnie, jak i zdaniem wielu współczesnych badaczy, pozostał niedokończony przez zmarłego przedwcześnie twórcę. Oprócz celu naukowo-dydaktycznego przypuścić zatem możemy z daleko idącą pewnością, również cel polityczny przyświecający pisarzowi z Arezzo przy komentowaniu *Farsalii*.

Jak dotąd nie udało mi się ustalić źródła, z którego korzystał Grzegorz przy przedstawieniu swojej wersji życiorysu Lukana. Nie podaje jej oczywiście ani Swetoniusz w swej *Vita Lucani*, ani Vacca w *Vita Marci Annaei Lucani*, ani *Vita Lucani* zamieszczona w *Codex Vossianus II* z X w.

W tym miejscu nasuwają się niezwykle intrygujące, lecz pozostające wciąż, przy obecnym stanie badań, bez odpowiedzi, pytania: Czy tekst Grzegorza z Arezzo usiłuje przemycić w historycznej szacie aktualne dla autora treści polityczne? Kto może kryć się pod postacią poety–patrioty Lukana, a kto pod postacią okrutnego artysty–tyrana Nerona? Wreszcie, do jakiego ośrodka władzy politycznej współczesnych autorowi Włoch dopasować należy obraz zepsutego, skorumpowanego i ogarniętego szaleńcami wojny, starożytnego Rzymu?

W dalszym ciągu komentarza przedstawia Grzegorz, celem wprowadzenia czytelnika w temat, historię upadku republiki i powstawanie cesarstwa, czyli dzieje Rzymu od pierwszego triumwiratu, aż do objęcia władzy przez Oktawiana Augusta. Trzeba tu zaznaczyć, iż wszyscy uczestnicy tych przeobrażeń historycznych, zostali przedstawieni przez Grzegorza z daleko idącym obiektywizmem: Cezar, jako człowiek stanowczy lecz jednocześnie okrutny, Pompejusz, jako wódz broniący republiki, lecz jednocześnie nie umiejący podjąć decyzji polityk, podobnie senat i lud rzymski, mimo tęsknoty za wolnością, nie potrafili wyzbyć się swych partykularnych dążeń i egoistycznych celów. Najkorzystniej wypada w tekście komentatora Oktawian August, jako ten, który zaprowadził *PAX ROMANA*, jednak i na jego postać rzuca cień nieludzkie potraktowanie pokonanej i upokorzonej królowej Egiptu – Kleopatry. Konkluzja może być tylko jedna – wojna demoralizuje wszystkich, dlatego też Lukanowi, zdaniem Grzegorza, nie chodziło o jednostronne potępienie w swym poemacie którejkolwiek ze stron konfliktu, mimo politycznej sympatii do stronnictwa pompejańskiego, lecz o potępienie wojny domowej, jako największego nieszczęścia, jakie może spotkać państwo i społeczeństwo. Przyświecał mu zatem przy pisaniu epepei, podobnie jak Grzegorzowi przy jej komentowaniu również cel moralny. Wspomina o tym Grzegorz z Arezzo zaraz na początku właściwego tekstu komentarza, następującego po historycznym wstępie: „*Vituperacio belli civilis ab ipso Lucano intenta. (...) Supponitur hic liber ethice*”²⁷. Uwaga ta odnosi się do pierwszego wersu poematu („*Bella per Emathios...*”). W tym samym fragmencie wydobywa również komentator artystyczny cel utworu Lukana: „*(...) fame comparacio (...) instructio iuvenum in arte*

retorice²⁸. Warto w tym miejscu dodać, iż na podstawie tekstu komentarza możemy przypuszczać, że Grzegorz z Arezzo, oprócz swego języka ojczystego i łaciny, znał również grekę. Świadczą o tym uwagi o charakterze etymologicznym do dwóch terminów:

- 1) „Araxes fluvius Armenie a rapacitate dictus”²⁹ (w komentarzu do wersu 19 I) – Grzegorz mylnie wyprowadza tu nazwę rzeki Arakses (dziś Araks), zapewne od greckiego czasownika *arasso* – bić, uderzać z hałasem. Choć nazwa rzeki jest pochodzenia ormiańsko-urartyjskiego lub irańskiego, sam wywód filologiczny, chociaż nie prawidłowy, dowodzić może jednak znajomości języka Hellenów;
- 2) „Theatrum (w komentarzu do wersu 133 I) – dicitur locus ubi populus confluebat, dictum a theoro quod est video”³⁰ – etymologia w zasadzie prawidłowa, chociaż współczesny filolog wyprowadziłby greckie słowo *théatron* od rzeczownika *théa*, oznaczającego patrzenie, oglądanie, bądź też od czasownika *theáomai* – patrzeć, oglądać.

Lektura rękopisu krakowskiego dowodzi ponadto, iż przy komentowaniu *Farsalii* Grzegorz z Arezzo korzystał z nieznanego nam dzisiaj lub bardzo mało znanego rękopisu dzieła Lukana. Świadczy o tym chociażby podana przez niego, bardziej, moim zdaniem, zgodna z intencją poematu i historyczną prawdą, wersja: „destructo federe regni”³¹ w odniesieniu do złamania sojuszu przez triumwirów, zamiast spotykanej w innych rękopisach: „et rupto foedere regni” w wierszu 4 księgi I. Tę ostatnią wersję podaje również Karl Hosius w swym znanym wydaniu *Farsalii* z roku 1905, na którym opieram się w swych pracach nad *Gori de Aretio Commentum in Marci Lucani De bello civili libros I–V*³².

Te ostatnie rozważania posłużyły mi w celu zasygnalizowania problemów obecnych w komentarzu Grzegorza z Arezzo – pisarza, dla którego, jak się wydaje, Lukan był tym, kim dla Dantego Wergiliusz – poetą, mistrzem, autorytetem naukowym i przewodnikiem duchowym, by użyć słów *Boskiej Komedii* – poeta, maestro, dottore, guida. Po wyselekcjonowaniu materiału, dążyć będąc do opracowania myśli społecznej Grzegorza i kontekstu środowiskowego w jakim dojrzewała. Wymaga to z pewnością kontynuowania niezwykle szczegółowych i dokładnych badań nad samym rękopisem krakowskim oraz skonfrontowania go z rękopisem wiedeńskim. Niezbędne jest także przeprowadzenie we Włoszech badań nad innymi rękopisami humanisty z Arezzo oraz porównanie jego dorobku z twórczością współczesnych mu intelektualistów. Ciekawym zagadnieniem jest także powód, dla którego przepisano komentarz w Krakowie właśnie w połowie XV w. Czy był on li tylko natury czysto dydaktycznej i naukowej, czy być może również politycznej? Odpowiedź na to pytanie może, jak sądzę, poszerzyć naszą wiedzę o poglądach politycznych krakowskiego środowiska uniwersyteckiego w XV wieku.

PRZYPISY

- ¹ Cyt. za *M. Annaei Lucani De bello civili libri decem*, G. Steinharti aliorumque copiis usus iterum edidit Carolus Hosius, Lipsiae 1905, In aedibus B. G. Teubneri.
- ² Tłumaczenie – Michał Zgórzak. Dotychczas nie ma w języku polskim pełnego, nowoczesnego przekładu *Farsalii*. Fragmenty poematu Lukana na język polski tłumaczyli m.in.: Franciszek Ksawery Dmochowski (1762–1808) – poeta i działacz polityczny, autor słynnego przekładu *Iliady* oraz Seweryn Hammer (1883–1955) – profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, znakomity latynista, tłumacz wszystkich dzieł Tacyta.
- ³ Cyt. za Jan Legowicz: *Historia filozofii średniowiecznej Europy zachodniej*, Warszawa 1986, s. 146.
- ⁴ Traktuje o tym m.in., wydana w Rzymie, praca B. M. Marti: *Arnulfi Aureliani Glosule super Lucanum Romae* 1958.
- ⁵ W katalogu rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej – sygnatura 2685.
- ⁶ *tamże* – sygnatura 524.
- ⁷ *tamże* – sygnatura 1198.
- ⁸ *tamże* – sygnatura 525.
- ⁹ *tamże* – sygnatura 526.
- ¹⁰ *tamże* – sygnatura 527.
- ¹¹ Mario Emilio Cosenza: *Biographical and Bibliographical Dictionary of the Italian Humanists and of the World of Classical Scholarship in Italy, 1300–1800*, II wyd., Boston 1968, t. I–IV.
- ¹² Paul Oskar Kristeller: *Iter Italicum. A Finding List of Uncatalogued or Incompletely Catalogued Humanistic Manuscripts of the Renaissance in Italian and Other Libraries*, London 1963, t. I–II.
- ¹³ Rękopis o sygnaturze 1412.
- ¹⁴ Rękopis o sygnaturze 68 (137).
- ¹⁵ Rękopis o sygnaturze 266 (46).
- ¹⁶ Walter Ullmann: *Średniowieczne korzenie renesansowego humanizmu*, przeł. J. Mach, Łódź 1985.
- ¹⁷ Zdanie to pozostanie aktualne nawet wówczas, jeśli weźmiemy pod uwagę, że autorzy średniowiecznych komentarzy posługiwali się nader często cytatami zaczerpniętymi z ekscerptów bądź z dzieł innych komentatorów. Przytoczona wcześniej uwaga Coluccio Salutatiego oraz merytoryczna ocena tekstu Grzegorza z Arezzo świadczą dobitnie o tym, iż jego znajomość klasycznej literatury greckiej i rzymskiej oraz literatury średniowiecznej nie była powierzchowna;
- ¹⁸ Dane sporządzone po odczytaniu ok. 20% rękopisu.
- ¹⁹ Gorus de Aretio: *Commentum in M. Annaei Lucani De bello civili libros I–V*, f. 1r.
- ²⁰ *tamże* f. 1r.
- ²¹ *tamże* f. 9v.
- ²² *tamże* f. 5v.
- ²³ Cyt. za Dante Alighieri: *La Divina Commedia commentata da Dino Provenzal*, Edizioni Scolaistiche Mondadori, Verona 1949.
- ²⁴ Dante Alighieri: *Boska Komedia*, 15 pieśni, przeł. T. Łubieński, Warszawa 1992, s. 33.
- ²⁵ Gorus de Aretio: *Commentum...*, f. 1r.
- ²⁶ *tamże* f. 1r.
- ²⁷ *tamże* f. 2r.
- ²⁸ *tamże* f. 2r.
- ²⁹ *tamże* f. 3r.
- ³⁰ *tamże* f. 7v.
- ³¹ *tamże* f. 2v.
- ³² zob. przypis 1.

Gregory of Arezzo and His Commentary on Lucan's PHARSALIA

SUMMARY

The author of this text wanted to present the personality of Gregory of Arezzo (Gorus de Aretio) – a not well known Italian humanist living at the turn of the 13th century – and his *Commentum in Marci Annaei Lucani De bello civili libros I–V* preserved in the library of Cracow University.

Firstly: Lucan's *De bello civili* – a historical, epic poem popularly called *Pharsalia* was here reminded. This Roman poem was strictly connected with many different sciences like philosophy, philology, rhetorics, medicine, biology, geography, astronomy, political and social sciences. It was the main cause of its popularity in Middle Ages. For many mediaeval commentators *Pharsalia* was a compendium of ancient science and an ethical work fighting against a civil war and a corrupt political system.

Secondly: *Commentum in M. Annaei Lucani De bello civili libros I–V* by Gregory of Arezzo was here described. Then his life and his literary works were accurately talked over. The autor reminded that Coluccio Salutati spoke of Gregory of Arezzo in his *History of latin Language* as a promoter of classical studies in Italy.

Thirdly: Main purposes of the discussed commentary were presented. The author emphasized that Gregory of Arezzo, commenting Lucan's *Pharsalia* did not want to condemn particular political parties or authorities. Similarly to Lucan, he wanted to criticize a state as a powerful instrument of oppression and extermination. His opinion was that a civil war is a natural result of the egoistic policies of all social groups. According to Gregory of Arezzo this problem is typical for a developed state (*imperium*) contrary to a social mutualism and a traditional family community of the early republic.